

Przeprosiny - wyjaśnienie dot. widoczności w Gdańskim Teatrze Szekspirowskim
Szanowni Państwo!

Ponieważ w ciągu pierwszych kilku dni działalności naszego teatru pojawiły się głosy wytykające słabą widoczność z niektórych miejsc na bocznych galeriach, wyjaśniamy, co następuje:

1. Widownia naszego teatru jest nieomal wiernym odtworzeniem widowni drewnianego teatru z 1 poł. XVII wieku. Stąd brak komfortowych foteli, które staramy się choć w części zastąpić poduszkami.
2. Widownia tego typu, a więc trzy drewniane galerie na planie kwadratu jest dostosowana do sceny typu elżbietańskiego, tzn. dość dużej platformy wychodzącej nie w głąb, lecz bezpośrednio na centralny dziedziniec (czyli w obrębie kwadratu rzutu widowni). W klasycznym wydaniu (jak np. w zrekonstruowanym teatrze Globe w Londynie) wokół tej sceny widzowie na dziedzińcu stoją; nie ma tam foteli. Ale za to widoczność jest znacznie lepsza, nawet z górnych, bocznych galerii (wzrok kierowany jest wówczas na dół, a nie w bok). Tej sceny jeszcze Państwu nie oferowaliśmy.
3. W wypadku, kiedy nasza widownia służy scenie innego typu, zwłaszcza tej, z jakiej przez pierwsze dni korzystaliśmy, czyli scenie typu pudełkowego (albo inaczej włoskiej), widoczność z niektórych miejsc bocznych galerii znacznie się pogarsza. Wynika to z tego, że widzowie zmuszeni są do patrzenia w bok (poza rzut kwadratu widowni).
4. Wybór sceny nie należy do nas, lecz do reżysera danej inscenizacji. W zależności od tej decyzji, podejmowane są dalsze, dotyczące na przykład scenografii, świateł czy ruchu scenicznego. Tego nie można dowolnie zmieniać, to znaczy inscenizację przygotowaną na scenę włoską nie można w krótkim czasie przerobić na scenę elżbietańską, i odwrotnie.
5. Wiedząc o powyższym już wcześniej, postanowiliśmy w wypadku inscenizacji na scenie włoskiej wyłączyć część siedzeń na galeriach ze sprzedaży, na inne znacznie obniżyliśmy ceny. Podobnie robi się w londyńskim Globe: tam też podkreśla się we wszystkich programach, że widoczność jest często ograniczona - w zależności od inscenizacji.
6. Wiele osób siedzących na najwyższej kondygnacji narzekało, że napisy polskich tłumaczeń były słabo, lub prawie niewidoczne. Dla siedzących w pierwszych rzędach foteli na parterze były, z kolei, za wysoko. Wyjaśniamy, że umieszczenie napisów wynika z cech danej inscenizacji i zawsze wymaga niełatwych negocjacji z reżyserem. Nie zawsze możemy umieszczać je w miejscu dogodnym dla wszystkich. Mamy wieloletnią praktykę festiwalową i staramy się znajdować rozwiązania optymalne. Jeśli pojawiają się niedogodności - bardzo przepraszamy.
7. Staraliśmy się informować wszystkich Państwa o niedogodnościach, a zwłaszcza o niedoskonałej widoczności z niektórych miejsc na galeriach. Niestety, okazało się, że informacja ta nie dotarła do wszystkich, a zwłaszcza do tych z Państwa, którzy dokonywali zakupów przez internet.
8. Zapewniamy Państwa, że do każdego typu scen i możliwości inscenizacyjnych, jakie daje nasz teatr, będziemy starannie badać widoczność i wyłączać ze sprzedaży te, które nie spełniają wymogów dobrego odbioru. Prosimy też o pewną tolerancję: my też dopiero uczymy się naszego teatru.

Dyrekcja Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego